



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

4 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący, uzasadnienie)

SSN Maciej Kowalski

SSN Oktawian Nawrot (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 4 września 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Skarbu Państwa - Wojewody Zachodniopomorskiego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z 19 stycznia 2021 r., I ACa 505/19,
w sprawie z powództwa Gminy Miasta Szczecin
przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie Zachodniopomorskiemu
o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od Skarbu Państwa - Wojewody
Zachodniopomorskiego na rzecz Gminy Miasta Szczecin 7500
(siedem tysięcy pięćset) złotych kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Maciej Kowalski

Marcin Łochowski

Oktawian Nawrot

UZASADNIENIE

Gmina Miasta Szczecin wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa – Wojewody Zachodniopomorskiego 2 726 017,27 zł wraz z odsetkami od bliżej wskazanych kwot. Uzasadniając żądanie pozwu wskazała, że koszty funkcjonowania Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Szczecinie, wykonującego zadania zlecone z zakresu administracji rządowej, powinny być w całości sfinansowane w drodze dotacji przekazywanej przez wojewodę. Pozwany Skarb Państwa przez niezwiększenie kwoty dotacji na realizację zadań zleconych w latach 2007-2010 spowodował konieczność wydatkowania przez powodową gminę z własnego budżetu dochodzonej pozwem kwoty.

Wyrokiem z 3 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powodowej gminy 2 726 017,27 zł z odsetkami w wysokości ustalonej jak dla zaległości podatkowych od bliżej wskazanych kwot i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Na skutek apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z 19 stycznia 2021 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanego Skarbu Państwa 2 169 672,39 zł z odsetkami i oddalił powództwo w pozostałej części, oddalił apelację w pozostałej części i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. W przeważającym zakresie uznał także za trafną kwalifikację prawną dochodzonego roszczenia. Za częściowo zasadny uznał jedynie zarzut przedawnienia. Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że powódka dochodziła kwoty wskazanej w pozwie z tytułu dotacji na zadania zlecone, realizowane przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Szczecinie (dalej: „PINB”). Sąd Okręgowy właściwie zidentyfikował żądanie pozwu, gdzie jako podstawę żądania wskazano art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (dalej: „u.d.j.s.t”). Natomiast prawo do „należnego świadczenia”, o którym mowa w art. 49 ust. 6 u.d.j.s.t. stanowi element treści stosunku cywilnoprawnego łączącego Skarb Państwa oraz jednostkę samorządu terytorialnego. Sąd Apelacyjny zauważył, że art. 49 ust. 6 u.d.j.s.t. służy zagwarantowaniu ochrony interesów finansowych gmin realizujących zadania

zlecone z zakresu administracji rządowej, przez przyznane jednostce samorządu terytorialnego „prawo dochodzenia należnego świadczenia wraz z odsetkami”. Prawidłowa wykładnia art. 49 ust. 6 u.d.j.s.t. prowadzi do wniosku, że przepis ten stanowi samodzielną podstawę roszczenia o zapłatę kwoty potrzebnej do pełnego wykonania zadań zleconych.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie skargę kasacyjną wniósł pozwany. Skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania skutkujące nieważnością postępowania ze względu na niedopuszczalność drogi sądowej (art. 379 pkt 1 w zw. z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.). Wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i odrzucenie pozwu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 49 ust. 1 u.d.j.s.t. jednostka samorządu terytorialnego wykonująca zadania zlecone z zakresu administracji rządowej oraz inne zadania zlecone ustawami otrzymuje z budżetu państwa dotacje celowe w wysokości zapewniającej realizację tych zadań. Dotacje te powinny być przekazywane w sposób umożliwiający pełne i terminowe wykonanie zleczonych zadań (art. 49 ust. 5 u.d.j.s.t.). Według art. 49 ust. 6 u.d.j.s.t. w przypadku niedotrzymania warunku określonego w ust. 5, jednostce samorządu terytorialnego przysługuje prawo dochodzenia należnego świadczenia wraz z odsetkami w wysokości ustalonej jak dla zaległości podatkowych, w postępowaniu sądowym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje zapatrywanie, że art. 49 ust. 6 u.d.j.s.t. stanowi samodzielną podstawę dla występowania przez jednostki samorządu terytorialnego z roszczeniem o zapłatę, gdy przekazana dotacja celowa o jakiej mowa w art. 49 ust. 1 i 5 u.d.j.s.t. nie zapewniała pełnego i terminowego wykonania zleconych zadań (wyroki SN: z 10 lutego 2012 r., II CSK 195/11; z 20 lutego 2015 r., V CSK 295/14; z 18 listopada 2016 r., I CSK 823/15; z 28 marca 2019 r., I CSK 94/18; z 3 lipca 2019 r., II CSK 310/18; z 21 października 2021 r., V CSKP 52/21; z 15 grudnia 2022 r., II CSKP 727/22).

Nie powinno też budzić wątpliwości, że art. 49 ust. 6 u.d.j.s.t., wskazując na możliwość dochodzenia roszczeń przed sądem, statuuje dla roszczenia jednostki samorządu terytorialnego drogę sądową (art. 2 § 1 k.p.c.).

2. Skarga kasacyjna została oparta wyłącznie na podstawie naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Według skarżącego droga sądowa dla roszczenia dochodzonego przez powodową gminę jest niedopuszczalna. Artykuł 49 ust. 6 u.d.j.s.t. przewiduje bowiem drogę sądową dla roszczeń dotyczących dotacji celowych na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej, wykonywane przez jednostki samorządu terytorialnego, o których mowa w art. 49 ust. 1 u.d.j.s.t. Tymczasem PINB nie wykonuje zadań zleconych w rozumieniu art. 49 ust. 1 u.d.j.s.t. lecz wykonuje zadania, o których mowa w art. 49 ust. 2 u.d.j.s.t. (zadania wykonywane przez straże i inspekcje), oraz wykonuje te zadania w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność jako organ administracji rządowej, w związku z czym do ich finansowania nie odnosi się warunek, o którym mowa w art. 49 ust. 5 u.d.j.s.t. Tak skonstruowany zarzut nie może być jednak skuteczny.

Nie ulega wątpliwości, że Sądy *meriti* jako podstawę rozstrzygnięcia wskazały art. 49 ust. 6 u.d.j.s.t., kwalifikując roszczenie powodowej gminy jako roszczenie o dotację celową na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej w rozumieniu art. 49 ust. 1 u.d.j.s.t. Żaden z Sądów nie odwoływał się do dotacji celowej, o której mowa w art. 49 ust. 2 u.d.j.s.t. Bezsporne jest przy tym, że w przypadku zaniżenia dotacji wskazanej w art. 49 ust. 1 u.d.j.s.t. droga sądowa przysługuje (zob. art. 49 ust. 6 u.d.j.s.t.). Skarżący również tego nie neguje.

3. Na tle wniesionej skargi zagadnienie dopuszczalności drogi sądowej jest więc uzależnione od kwalifikacji materialnoprawnej dochodzonego roszczenia. Przyjęcie, że powodowa gmina dochodziła dotacji, o której mowa w art. 49 ust. 1 u.d.j.s.t., skutkuje uznaniem, że droga sądowa w sprawie jest dopuszczalna, o czym przesądza art. 49 ust. 5 i 6 u.d.j.s.t. Natomiast zakwalifikowanie roszczenia powódki jako odnoszącego się do dotacji wskazanej w art. 49 ust. 2 u.d.j.s.t. może wzbudzać istotne wątpliwości, wskazane przez skarżącego, co do dopuszczalności drogi sądowej dla dochodzenia tak skonstruowanego żądania.

Rzecz jednak w tym, że skarżący nie oparł skargi na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398¹³ § 1 pkt 1 k.p.c.) i nie sformułował zarzutu naruszenia art. 49 ust. 1 u.d.j.s.t. przez jego zastosowanie oraz art. 49 ust. 2 u.d.j.s.t. przez jego niezastosowanie, ewentualnie w powiązaniu z błędną wykładnią tych przepisów. Innymi słowy skarżący – w ramach podstaw skargi – nie podważa dokonanej przez Sądy *meriti* na płaszczyźnie prawa materialnego kwalifikacji prawnej dochodzonego roszczenia. Oczywiste jest przy tym, że tego rodzaju zarzut nie może zostać skutecznie podniesiony przez nawiązanie do określonego uchybienia w innym fragmencie uzasadnienia skargi kasacyjnej – poza częścią obejmującą sformułowanie zarzutów wraz z ich uzasadnieniem.

4. Wymaga podkreślenia, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Skoro skarżący nie kwestionuje kwalifikacji prawnej roszczenia dokonanej przez Sądy *meriti*, to Sąd Najwyższy, badając skargę w granicach jej postaw, nie jest uprawniony do podważania tej kwalifikacji i – niezależnie od trafności oceny prawnej przyjętej przez Sąd Apelacyjny – pozostaje tą kwalifikacją związany.

Do odmiennego wniosku nie prowadzi zasada, że Sąd Najwyższy w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 *in fine* k.p.c.). Kwalifikacja prawna roszczenia powodowej gminy na podstawie ustępu 1 albo 2 art. 49 u.d.j.s.t. należy do sfery wykładni i stosowania prawa materialnego, a nie prawa procesowego także wówczas, gdy kwalifikacja ta determinuje rozstrzygnięcie o dopuszczalności drogi sądowej. W takim ujęciu ocena, czy w sprawie jest dopuszczalna droga sądowa jest kwestią wtórną wobec kwalifikacji prawnej roszczenia. Kognicja Sądu Najwyższego nie obejmuje natomiast poszukiwania podstawy kasacyjnej nie oznaczonej wprost w skardze, gdyż do skarżącego należy wytyczenie kierunku i przedmiotu kontroli kasacyjnej. Związanie granicami podstaw kasacyjnych (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) powoduje niedopuszczalność uwzględnienia przepisów niepowołanych w ramach odpowiednich podstaw kasacyjnych (zob. m.in. wyroki SN: z 7 sierpnia 1997 r., I CKN 249/97, OSNC 1998, nr 1, poz. 13; z 8 października 1997 r., II CKN 366/97, i z 25 maja 2018 r., I CSK

455/17, oraz postanowienia SN z 9 stycznia 2014 r., I PK 190/13, i z 27 czerwca 2018 r., I UK 173/17).

5. W konsekwencji, skoro skarżący skutecznie nie podważył materialnoprawnej kwalifikacji prawnej dochodzonego roszczenia (art. 49 ust. 1 u.d.j.s.t.), dla którego art. 49 ust. 6 u.d.j.s.t. wprost przewiduje dopuszczalność drogi sądowej, to zarzut niedopuszczalności tej drogi a w konsekwencji – nieważności postępowania (art. 379 pkt 1 k.p.c.) nie jest uzasadniony.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną i zgodnie z art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych obciążył skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego.

Maciej Kowalski

Marcin Łochowski

Oktawian Nawrot

**Zdanie odrębne SSN Oktawiana Nawrota
do wyroku Sądu Najwyższego
z dnia 4 września 2024 r., sygn. akt II CSKP 1315/22**

1. Niniejszym zgłaszam zdanie odrębne do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2024 r., sygn. akt II CSKP 1315/22, w pełni podtrzymując uwagi wyrażone w zdaniu odrębnym do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2023 r., sygn. akt II CSKP 1315/22.

2. Dnia 15 lutego 2023 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wydała zarządzenia w sprawie wyznaczenia części sędziów Sądu Najwyższego orzekających w Izbie Pracy oraz w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych do orzekania na czas określony w Izbie Cywilnej. Na ich podstawie Prezes Sądu Najwyższego kierująca pracą Izby Cywilnej Sądu Najwyższego wydała zarządzenia o przydziale wskazanym sędziom konkretnych spraw. W konsekwencji realizacji

powyższych zarządzeń doszło do ukształtowania m.in. składu Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszej sprawie.

3. Trzeciego kwietnia 2023 r. Sąd Najwyższy, na podstawie art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: „TFUE”), w sprawach II CSKP 496/22 i II CSKP 501/22, zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) z pytaniami prawnymi dotyczącymi m.in. zgodności z prawem unijnym, w szczególności art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, przepisu prawa krajowego umożliwiającego wyznaczenie sędziego Sądu Najwyższego do czasowego orzekania w innej Izbie Sądu Najwyższego bez jego zgody. W szczególności wątpliwość Sądu Najwyższego dotyczyła możliwości naruszenia przez przepis prawa krajowego zasady nieusuwalności i niezawisłości sędziów, a przez to prawa strony do sądu. Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, że istnieją wątpliwości czy sąd w składzie ukonstytuowanym w wyniku wydania zarządzenia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wyznaczeniu do orzekania w innej Izbie Sądu Najwyższego oraz zarządzenia Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej Sądu Najwyższego o przydziale konkretnych spraw jest sądem „ustanowionym ustawą”, a przez to czy nie narusza prawa strony do rozpoznania sprawy przez sąd spełniający wymagania z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE oraz art. 47 KPP. Sąd Najwyższy wyraził również wątpliwość co do zgodności z prawem Unii Europejskiej regulacji krajowej nieprzewidującej możliwości odwołania się sędziego Sądu Najwyższego od decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wyznaczeniu do orzekania w innej Izbie Sądu Najwyższego do bezstronnego i niezawisłego sądu w postępowaniu spełniającym wymagania wynikające z art. 47 i 48 KPP.

Z analogicznymi pytaniami Sąd Najwyższy zwrócił się do TSUE 21 kwietnia 2023 r. w sprawie II CSKP 1588/22.

Resumując, we wskazanych wyżej pytaniach prejudycjalnych, sformułowane przez Sąd Najwyższy wątpliwości dotyczą kluczowych dla wymiaru sprawiedliwości zagadnień, na których system władzy sądowniczej i sądownictwa został wzniesiony tj. zasady niezawisłości sędziów, nieusuwalności sędziów, a także prawa do sądu.

Podkreślić należy, że analogiczne wątpliwości dotyczące wyznaczenia sędziego Sądu Najwyższego do czasowego orzekania w innej Izbie Sądu

Najwyższego bez jego zgody wyrażone zostały przez Krajową Radę Sądownictwa, czyli organ, którego konstytucyjnym obowiązkiem jest stanie na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 189 ust. 1 Konstytucji RP). Uchwałą nr 275/2023 z 20 kwietnia 2023 r. Krajowa Rada Sądownictwa skierowała bowiem do Trybunału Konstytucyjnego wnioski o zbadanie zgodności z Konstytucją RP art. 35 § 3 u.SN w zakresie, w jakim upoważnia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do wyznaczenia sędziego do rozpoznania określonej sprawy w innej izbie bez jego zgody i do wyznaczenia sędziego do orzekania w innej izbie na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy w roku bez jego zgody. W szczególności Rada wniosła o stwierdzenie niezgodności wskazanego przepisu z art. 178 ust. 1 oraz art. 178 ust 1 w zw. z art. 180 ust. 2 w zw. z art. 2 Konstytucji RP, a także jego niezgodności z art. 2 Konstytucji RP. Ponadto Rada wniosła o stwierdzenie niezgodności art. 35 § 3 u.SN we wskazanym zakresie z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284; Dz.U. 1995 Nr 36, poz. 175, 176 i 177; Dz.U. 1988 Nr 147, poz. 962; Dz.U. 2001 Nr 23, poz. 266; Dz.U. 2003 Nr 42, poz. 364; Dz.U. 2010 Nr 90, poz. 587).

Odwołując się do wzorców konstytucyjnych Rada wskazała, że art. 35 § 3 u.SN narusza zasadę niezawisłości sędziowskiej, o której mowa w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, w szczególności poprzez złamanie jednej z jej uszczegółowionych reguł, tj. zasady „nieprzenoszalności” sędziego wyrażonej w art. 180 ust. 2 Konstytucji RP. Zgodnie z art. 180 ust. 2 Konstytucji RP przeniesienie do innej siedziby lub na inne stanowisko wbrew woli sędziego może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie. Jak bowiem podkreśliła Rada, zasada stabilizacji urzędu sędziego jest jednym z fundamentów niezawisłości sędziowskiej i jest konieczna, aby zapewnić ochronę niezależności i niezawisłości sędziów.

Wskazując na wzorce konstytucyjne, a także konwencyjne, Rada podniosła, że naruszenie wskazanego wyżej standardu niezawisłości, prowadzi do naruszenia prawa do sądu, a w szczególności prawa do rzetelnego procesu. Ponadto, odnosząc się do konwencyjnego określenia „sąd ustanowiony ustawą”, Rada wskazała, że

skład sądu musi być wyznaczony w sposób niebudzący wątpliwości wedle jasnych i obiektywnych kryteriów. Oznacza to, że wybór sędziów do tego sądu dokonywany jest na podstawie określonych przepisów prawa, a nie na przykład w oparciu o subiektywne decyzje władz administracyjnych.

W ocenie Rady art. 35 § 3 u.SN narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w tym sensie, że dopuszczając możliwość przymusowego delegowania sędziego Sądu Najwyższego do innej izby, prowadzi do ogólnego obniżenia standardu zabezpieczenia prawa do sądu z perspektywy obywatela.

4. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej nie budziło wątpliwości, że wskazana podstawa zawieszenia postępowania jest adekwatna. Tytułem przykładu w postanowieniu z 25 marca 2019 r., I CSK 183/19, Sąd Najwyższy wskazał: „Zgodnie bowiem z art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym. Regulacja ta została wprowadzona do kodeksu postępowania cywilnego 8 września 2016 r. - ustawą z 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

W ocenie Sądu Najwyższego wskazana regulacja stanowi swoiste uzupełnienie art. 398¹² k.p.c., który został wprowadzony 6 lutego 2005 r., i określa jako podstawy zawieszenia postępowania przed Sądem Najwyższym jedynie przypadki wskazane w art. 173-175¹ k.p.c. i zgodny wniosek stron. Co oczywiste, w chwili wprowadzenia do kodeksu postępowania cywilnego przepisów regulujących skargę kasacyjną nie było wprost przewidziane - jako podstawa zawieszenia - wystąpienie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego; ograniczenie podstaw zawieszenia postępowania nie odnosiło się zatem do tego przypadku, lecz do innych, wskazanych w art. 177 k.p.c., sytuacji o zróżnicowanym charakterze. Niewątpliwie, celem art. 398¹² k.p.c. było (i jest) ograniczenie możliwości zawieszenia postępowania do zawieszenia z mocy prawa, z urzędu i w razie określonych sytuacji powstałych po stronie pełnomocnika. Za wyjątkiem punktu 3¹, przepis art. 177 § 1 k.p.c. obejmuje rozstrzyganie kwestii prejudycjalnych lub zaistnienie rozmaitych przeszkód w sprawnym prowadzeniu postępowania.

Oczywiste jest, że z uwagi na rolę Sądu Najwyższego i jego usytuowanie w systemie sądownictwa, w tym również możliwe podstawy skargi kasacyjnej (art. 398³ k.p.c.) i możliwe rozstrzygnięcia co do meritum (art. 398¹⁴-398¹⁶ k.p.c.), przesłanki określone w art. 177 § 1 pkt 1-3 i 4-6 k.p.c. nie mogą mieć zastosowania w postępowaniu przed tym Sądem. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że - pomimo zamieszczenia w art. 177 § 1 k.p.c. - podstawa zawieszenia w postaci zależności rozstrzygnięcia sądu od orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego ma całkowicie odmienny charakter, co więcej, jest to charakter zależności ściśle prawnej, a nie faktycznej czy dowodowej – dotyczy bowiem zgodności aktów prawnych z Konstytucją RP, do czego został powołany ten organ (analogicznie zgodności z prawem unijnym, jeśli chodzi o Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej). Skoro tak, do rezultatów niemożliwych do przyjęcia prowadziłaby wykładnia literalna, zgodnie z którą możliwe byłoby dalsze procedowanie, a nawet wydanie orzeczenia przez Sąd Najwyższy nawet w przypadku niezakończenia postępowania zainicjowanego pytaniem prawnym. W omawianym przypadku nie zachodzą zwłaszcza przyczyny, dla których ograniczona została możliwość zawieszenia postępowania przed Sądem Najwyższym. Ocena legalności i prawidłowości zaskarżonego orzeczenia, do której powołany jest Sąd Najwyższy, wymaga możliwości zawieszenia postępowania do czasu zakończenia właściwego postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym (podobnie - przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej).

W konsekwencji, rozstrzygnięcie sprzeczności między art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. a art. 398¹² k.p.c. winno zostać przeprowadzone w myśl kolizyjnej reguły przyznającej pierwszeństwo zastosowania regulacji nowej, przed regulacją wprowadzoną uprzednio, z uwzględnieniem celowościowej wykładni przepisów”.

5. Biorąc powyższe pod uwagę, w szczególności wątpliwości dotyczące standardu niezawisłości sędziowskiej, nieusuwalności sędziów oraz prawa do sądu, mających swe źródło zarówno w podstawowej zasadzie ustrojowej Rzeczypospolitej Polskiej, wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, jak i zasadach prawa Unii Europejskiej oraz Rady Europy, podniesione zarówno przez Sąd Najwyższy, którego konstytucyjnym obowiązkiem jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego nad orzecznictwem sądów powszechnych i sądów wojskowych (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP), jak i Krajową Radę Sądownictwa – konstytucyjny organ stojący na straży

niezależności sądów i niezawisłości sędziów uważam, że Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie, do czasu rozstrzygnięcia wskazanych wątpliwości przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 7/23, powinien na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ w związku z art. 391 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c. zawiesić postępowanie.

(R.N.)

[r.g.]